

Pracownicy byłej spółki InPostu bez wynagrodzeń

11 listopada 2016

Kilka tysięcy pracowników spółki Bezpieczny List od sierpnia czeka na wypłatę zaległych pensji. Ich problemy zaczęły się latem, kiedy największa prywatna firma pocztowa – InPost sprzedała spółkę innemu właścicielowi za 10 tys. zł. Prokuratura właśnie podjęła śledztwo w tej sprawie.

Sytuacja pracowników jest arcytrudna. Obecny właściciel Bezpiecznego Listu – spółka Tenes One nie posiada żadnego majątku, ani też nie generuje dochodów, co uniemożliwia wyegzekwowanie należności. Tenes One zakupił spółkę-córkę InPostu za zastanawiająco niską cenę – 10 tys. zł. Transakcja została dopięta tuż przed sierpniową wypłatą. Pracownicy nie otrzymali pieniędzy do dziś, podobnie jak wynagrodzenia za lipiec i świadectw pracy. Nie mogą pobierać zasiłku dla bezrobotnych ani innych świadczeń. „Musiałam się ratować, chciałam się zarejestrować w urzędzie pracy. Okazało się, że nie mam prawa do zasiłku” – mówi w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” Magdalena, była pracownica Bezpiecznego Listu w Katowicach.

Jak podaje „GW” – ponad 80 proc. pracowników Bezpiecznego Listu było zatrudnionych na podstawie umów zlecenie. Komplikuje to dodatkowo ich sytuację, gdyż nie mogą skierować sprawy do Sądu Pracy. Nowy właściciel wynajął prowizoryczne biura w Chlewni k. Grodziska Mazowieckiego (jeszcze do niedawna Tenes One istniał tylko wirtualnie). Pracownicy, którzy stawiają się po odbiór dokumentów są odprawiani z kwitkiem. Firma twierdzi, że pieniędzy na wypłaty nie posiada, a dokumenty pracowników nie zostały dostarczone przez InPost.

Miesiąc temu w obronie osób oszukanych przez byłą spółkę InPostu stanęła partia Razem. Jej działacze skierowali

doniesienie do prokuratury, w którym zwrócili uwagę na niską cenę, za jaką Temes One nabył Bezpieczny List. „Powyższa okoliczność oraz fakt, że Bezpieczny List rozpoczął zwalnianie pracowników, nasuwa przypuszczenie, że spółka została sprzedana bez żadnego majątku, jedynie po to, by bezkosztowo zwolnić pracowników” – napisali w zawiadomieniu. Śledczy poinformowali wczoraj o podjęciu postępowania.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu